

Jak podaje *Corriere dello Sport*, Roma potrzebuje dodatkowego środkowego obrońcy, przynajmniej do powrotu Castana, a także lewego defensora. Zespół będzie musiał też wydać w międzyczasie pieniądze na Astoriego i Yanga-Mbiwa.

Za wykup Astoriego, razem z Nainggolanem, Giallorossi będą musieli zapłacić około 15 mln euro. Kolejnych 7 mln pójdzie na gracza wypożyczonego z Newcastle. W oczekiwaniu pozostaje tymczasem transakcja sprowadzenia Chirichesa, podaje rzymski dziennik sportowy. Rumuński obrońca, który zagrał wczoraj w meczu z Manchesterem United, w roli prawego obrońcy, pójdzie bez problemów za 7-8 mln euro (2 do zapłaty teraz, reszta w czerwcu, w przypadku wykupu). Negocjacje wiążą się jednak ze sprzedażą Jedvaja: 19-latek chce zostać w Leverkusen i tylko jego sprzedaż zagwarantuje niezbędne przychody. Na marginesie tego wszystkiego trzeba pomyśleć o tym, że przy nabyciu Chirichesa, powrocie Romagnolego i Castana, w Romie dojdzie do przesytu środkowych obrońców.

Alternatywami na środek są znane nazwiska: Balanta, będący w stanie grać również na lewej obronie i Rolando z Porto, którym interesuje się też Juventus. Na boki krążą wciąż nazwiska Pasquala i Adriano z Barcy, z kolei wydaje się pewnym, iż w czerwcu graczem Romy stanie się Glen Johnson.

Autor: abruzzo